

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA „Z NIEWYDRUKOWANYCH STRONNIC BIBUŁY”

Scenariusz przedstawienia szkolnego dla klas IV-VI oraz gimnazjum

Uwagi wstępne do scenariusza: „Z niewydrukowanych stronnic bibuły”

Zamiast wstępu czyli kilka istotnych uwag o przedsięwzięciu

Forma spektaklu daje uczniom możliwość poznawania wydarzeń historycznych w sposób aktywny, poprzez przeżywanie. Uczniowie wcielający się w role działaczy opozycji dotykają własnych emocji, wyrażają wiele treści poprzez uczucia. Każdy nauczyciel najlepiej zna swoich uczniów i on sam jest w stanie zdecydować, które fragmenty przedstawienia można wykorzystać/rozwinąć na lekcjach z gimnazjalistami, a które zdecydowanie trzeba skierować do uczniów szkoły podstawowej. W moim przekonaniu, proponowaną formę nauczania o szeroko rozumianej „Solidarności” oraz opozycji lat 70. i 80., jaką jest opisywany spektakl historyczny, można wykorzystywać na różne sposoby. Z jednej strony – tak jak zostało to pokazane poniżej – można przygotować przedstawienie okolicznościowe (ewentualnie – dodatkowo wykorzystać zadania aktywizujące, zaproponowane w tym scenariuszu) podczas obchodów szkolnej uroczystości. Z drugiej strony – fragmenty przedstawienia mogą posłużyć podczas konkretnych zajęć z historii bądź Wiedzy o społeczeństwie, jako element aktywizujący uczniów (scenki dramatyczne), podnoszący atrakcyjność lekcji, mobilizujący uczniów do wyjścia z ławki. Dodatkowym walorem tej formy pracy z uczniami jest wspólne działanie nauczycieli. Tematyka przedstawienia i prezentowane w spektaklu treści stwarzają szansę do współdziałania dla historyka, polonisty czy wychowawcy. Krąg sojuszników tego przedsięwzięcia może zostać rozszerzony o plastyka, muzyka oraz rodziców uczniów zaangażowanych w przygotowanie spektaklu.

Obszar nauczania: historia

Treści nauczania zgodne z podstawą programową:

Szkoła podstawowa, II etap edukacyjny

28. Polska Rzeczpospolita Ludowa. Uczeń:

- 2) opowiada o Polskiej Rzeczpospolitej ludowej używając pojęć: odbudowa zniszczeń wojennych, awans społeczny i likwidacja analfabetyzmu, planowanie centralne, zależność od ZSRR, dyktatura partii komunistycznej, cenzura, opozycja demokratyczna.

29. Solidarność i powstanie III Rzeczpospolitej Uczeń:

2) opisuje powstanie i działania „Solidarności”, używając określeń: strajk, walka bez przemocy, stan wojenny, „Okrągły Stół”.

Na poprzednich zajęciach (2- 3 jednostki lekcyjne) uczniowie:

- 🌀 omówili kalendarium wydarzeń przełomów PRL: 1956 r., 1968 r., 1970 r.
- 🌀 czytali relacje świadków tamtejszych wydarzeń (do wyboru przez nauczyciela - fragmenty z Notesu „Pamiętanie Peerelu”)
- 🌀 zapoznali się z historią polskiej opozycji lat 70. (KOR, ewentualnie ROPCiO, KPN).
- 🌀 omówili przyczyny strajków i protestów w Płocku, Ursusie i Radomiu
- 🌀 analizowali rolę i znaczenie wyboru Karola Wojtyły na papieża oraz przebieg i skutki pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny
- 🌀 nauczyli się posługiwać takimi skrótami, jak MO, KOR, ZOMO, PZPR
- 🌀 spisali i prezentowali wspomnienia swoich rodziców z lat 70. i 80. dotyczących życia codziennego (w przypadku klasy zaangażowanej).

Cele lekcji/spektaklu:

1. Zapoznanie z wartościami oraz ideą ruchu solidarnościowego
2. Ukazanie cech osobowości sprzyjających tworzeniu więzi społecznych i duchowych
3. Poznanie relacji naocznych świadków wydarzeń
4. Budzenie szacunku dla dokonań rodaków podejmujących walkę o wolność i suwerenność polskiego państwa
5. Nauczanie przez przeżywanie

Cele sformułowane w języku ucznia:

1. Poznasz i zrozumiesz ideę ruchu solidarnościowego;
2. Na przykładzie losów wybranych osób dowiesz się o co walczyli w PRL-u członkowie „Solidarności”;
3. Wyjaśnisz pojęcia: bibuła, KOR, opozycja, podziemie, strajk;
4. Opowiesz o działalności i znaczeniu nielegalnych wydawnictw;
5. Będziesz potrafił wymienić cechy osobowości sprzyjające budowaniu więzi społecznych i duchowych;
6. Opowiesz czym jest dla Ciebie postawa solidarności;

Po zajęciach/ po obejrzeniu spektaklu/ przygotowując przedstawienie/ uczeń powinien:

1. Opowiedzieć o roli i znaczeniu polskich wydawnictw podziemnych lat 70. i 80;

2. Wymienić wartości, którymi kierowali się działacze opozycji/strajkujący stoczniowcy w walce z peerelowskim systemem władzy;
3. Podać cechy osobowości ułatwiające wspólne działanie i pracę;
4. Wskazać współczesne przykłady postawy solidarności w różnych dziedzinach życia w Polsce/Europie.

Środki dydaktyczne:

- **Fragmenty wywiadów** przeprowadzonych przez uczniów z Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 94 oraz Prywatnego Gimnazjum nr 22 Lauder-Morasha oraz Prywatnego Gimnazjum nr 8 im. A. Lindgren w Miedzeszynie;
 - **wywiad z p. Ludwiką Wujec (25.01.2008 r.)** współpracowniczką KOR, redaktora niezależnego pisma „Robotnik”, a także pisma solidarnościowego „Niezależność”;
 - **relacja ze spotkania z p. Adamem Jankiewiczem (5.05.2010r.)** historykiem i Prawnikiem związanym od 1976 r. ze środowiskiem KOR, późniejszym pracownikiem Trybunału Konstytucyjnego;
 - **opracowanie rozmowy nagranej z p. Wiesławem Bielińskim (17.11.2010 r.)** działaczem opozycji demokratycznej w PRL, wydawcą i redaktorem wydawnictw tzw. drugiego obiegu, m.in. Przedświt;
 - **relacja ze spotkania z p. Adamem Borowskim (17.03.2011 r.)** działaczem opozycyjnym, członkiem tzw. „grup specjalnych” „Solidarności”, członkiem Interwencji i Mediacji Regionu Mazowsze, uczestnikiem akcji odbicia Janka Narożnika;
 - **wywiad z p. Mirosławem Chojeckim (12.11.2010 r.)** działaczem opozycji, współzałożycielem Komitetu Obrony Robotników, współtwórcą Niezależnej Oficyny Wydawniczej;
- **Utwory muzyczne:**
 - z repertuaru Jacka Kaczmarskiego (np. „Mury”, „ Każdy Twój wyrok...”, „Przedszkole”, „Oblawa”);
 - z repertuaru grupy „Lombard” (np. „Szkłana pogoda”);
 - z repertuaru zespołu „Maanam” (np. „Karuzela marzeń”);
 - z repertuaru Izabeli Trojanowskiej (np. Pieśń o cegle);

(warto, aby dobór utworów pozostał w gestii nauczyciela oraz jego uczniów)
- **Prezentacja multimedialna przygotowana przez uczniów**

- Komiks: „Solidarność 25 lat. Nadzieja zwykłych ludzi”, Poznań 2005
- Przesłanie płynące z 21 postulatów – wybrane żądania strajkujących załóg reprezentowanych przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, Gdańsk 20 VIII 1980 r.
- Ulotka: „Solidarność znaczy więź” (materiał przygotowany przez uczniów)

Rekwizyty

- tekturowe okna
- sznurek i papier do robienia paczek, pudła, gazety
- stolik, serweta koronkowa, taca, kilka szklanek, parawan (jeśli są w posiadaniu: radio lampowe i telewizor z lat 80. np. Lazuryt czy Beryl, kartki na paliwo)
- zabawki przedszkolne, dywan
- ekran i rzutnik multimedialny

Przed przedstawieniem uczniowie przygotowują prezentację multimedialną, która ma stanowić integralną część narracji w przedstawieniu.

Nauczyciel rozdaje uczniom instrukcję do wykonania prezentacji. (materiał pomocniczy nr 2)

EWALUACJA NA GORĄCO , czyli o propozycji zakończenia spotkania z publicznością oglądającą spektakl

Wersja nr 1

W zależności od możliwości (tuż po przedstawieniu bądź na kolejnej lekcji historii i WOS) nauczyciel (historyk bądź wychowawca danej klasy) dzieli uczniów na grupy i rozdaje każdej wydrukowane slajdy z prezentacji multimedialnej stworzonej przez uczniów na potrzeby przedstawienia. (można także wyświetlić prezentację w sali klasowej i omawiać z uczniami poszczególne slajdy zgodnie z instrukcją). Następnie prosi o uważne przyjrzenie się rozdany/ prezentowanym slajdom i odpowiedź na pytania:

- co przedstawia dany slajd?
- o jakich wartościach bliskich strajkującym/działaczom opozycji „mówi” dany slajd?
- Co było „siłą” ludzi opozycji/strajkujących robotników ?
- Jakie uczucia towarzyszą Wam podczas oglądania slajdów?

Wersja nr 2

Podsumowanie

Na zakończenie przedstawienia bądź podczas lekcji po przedstawieniu nauczyciel prosi o dokończenie przez uczniów jednego ze zdań:

- Na dzisiejszej lekcji/w spektaklu najważniejsze było dla mnie...
- Na dzisiejszej lekcji/w przedstawieniu najciekawsze było dla mnie...
- Na dzisiejszej lekcji/podczas widowiska najbardziej zaskakujące było dla mnie...

Warto poprosić, aby chętni uczniowie podzielili się własnymi refleksjami.

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA

SPEKTAKL: Z NIEWYDRUKOWANYCH STRONIC „BIBUŁY”

SCENA 1

Na scenie: przedszkolny dywan i rozrzucone zabawki – klocki i duże plastikowe samochody. W tle piosenka Jacka Kaczmarskiego: „Przedszkole” (płyta „Krzyk” utwór nr 2). Uczniowie- aktorzy (w dowolnej liczbie) gestami/ruchem oddają treść prezentowanego utworu (*np. uczennica wcielająca się w rolę przedszkolanki grozi palcem dzieciom, które bawią się zabawkami, szarpie je, ustawia ich po kolei, aby utworzyli „pociąg”, w który za chwilę zaczną się bawić, itd.*)

Na ekranie: zdjęcia wręczanie kwiatów oficjelom i rozpędzanie demonstracji (prezentacja multimedialna; „Z niewydrukowanych stronic bibuły”)

Narrator1:

W II połowie lat 70. zachwyt nad osiągnięciami ekipy Gierka ustępował miejsca coraz powszechniejszemu rozczerwowaniu. Zamiast „drugiej Polski” jest codzienna szarżyzna i wydłużające się kolejki w sklepach.

Utwór: „Szklana pogoda”

W czasie piosenki następuje zmiana dekoracji: okna zostają zawieszone na parawanach; stół, serweta koronkowa, taca, z przodu sceny telewizor lampowy – ustawiony tyłem do publiczności, z boku radio lampowe

Narrator1:

Po kolejnej podwyżce cen żywności w VI 1976 r. w kilkudziesięciu fabrykach całego kraju wybuchły strajki. W Ursusie, Radomiu i Płocku doszło do starć ulicznych z policją. Uczestników zajęć masowo zwalniano z pracy, skazywano na ogromne grzywny i kary więzienia.

Narrator2:

W obronie robotników stanęli przedstawiciele inteligencji. We IX 1976 r. powstał KOR – Komitet Obrony Robotników. Jego członkowie zbierają pieniądze dla skazanych, organizują paczki z ubraniami i żywnością dla rodzin skazanych robotników. W apelu skierowanym do społeczeństwa i władz PRL zwracają uwagę na fakt, iż: „...represje stanowią naruszenie podstawowych praw człowieka: prawa do pracy, swobodnego wyrażania własnych przekonań, prawa do udziału w demonstracjach...”

SCENA II**W domu Piotra, jednego z młodych działaczy opozycji**

Wchodzi pani Marianna, stawia na stole kubki z herbatą, włącza telewizor

Pani Marianna:

O już 19.30. Zaczął się „Dziennik”. Posłuchajmy. Może coś „powiedzą” o robotnikach. Przecież to co się dzieje nie może przejść bez echa. Ludzie są „głodni” prawdziwych wiadomości.

Pan Wiesław (mąż pani Marianny) : (z ironią)

Przed nami godzina starannie dobranych informacji o sukcesach PRL.

W tle, zza kurtyny słyhać fragment programu emitowanego przez TVP:

„...Obywatele...W socjalistycznej Polsce obserwujemy gwałtowny rozwój gospodarczy. Wynika on ze strategii przyspieszonego rozwoju, którą opracowali nasi partyjni ekonomiści. Odgórnie zarządzana gospodarka odnotowuje niespotykany sukces. Pierwszy sekretarz, nasz ukochany towarzysz Edward Gierek niewątpliwie zasłużył na Nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii...”

Pan Wiesław: (po chwili, zdenerwowany)

Wyłącz to propagandowe pudło. Jesteś głodna to przygotuj kolację, zamiast karmić siebie i nas tym stekiem kłamstw.

Pan Wiesław wyłącza telewizor. Do domu wchodzi ich syn Piotr z kolegą Wojtkiem**Piotr:**

Po ostatnich podwyżkach to na stek, ani inne mięsne rarytasy chyba nas długo stać nie będzie (rozbiera się i rzuca na stół kilka książek z „drugiego obiegu, Wojtek podchodzi do radia. Próbuje znaleźć stację). Chcecie prawdy to sobie poczytajcie. Jeszcze „cieple”...

Ojciec: *(bierze do ręki pisemko, zaczyna czytać... przedruk Małej Apokalipsy Tadeusza Konwickiego) (tu może być dowolny fragment tekstu z drugiego obiegu. Najlepiej, aby był to oryginał/bibuła)*

Mała Apokalipsa ...to przecież jest z drugiego obiegu. Czy masz świadomość co przyniosłeś do domu?

Pani Marianna: *(z troską)*

Działasz na szkodę socjalistycznego państwa. Nasz sąsiad – pan Władek - miał za coś takiego kolegium. Wlepili mu grzywnę...25 tysięcy złotych!

Piotr: *(celowo: wzniosłe i patetycznie)*

Oznajmiam szanownym rodzicom, że: „ za drukowanie „bibuły” lub jej kolportaż grozi kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat - artykuł 282 A.

Wiesław:

Posiadanie dwóch-trzech publikacji jest traktowane, jako nielegalna działalność. A wy przynosicie tu całą stertę tych druków.

Piotr:

Mam być obojętny...? Jak można nie reagować na to co się dzieje...? Z resztą posłuchaj:
„... nasza nędza jest przezroczysta, jak szkło i niewidzialna, jak powietrze. Nasza nędza to kilometrowe ogonki, to nieustanny tłok łokci, to złośliwy urzędnik, to spóźniony bez powodu pociąg, zamknięty nieoczekiwanie sklep, to rozwścieczony sąsiad, to kłamliwa gazeta, to przymus należenia do partii....”

Pani Marianna: *(bierze do ręki tekst, który czyta Piotr i kontynuuje...)*

„...to monotonia życia bez żadnej nadziei ...” Synku kiedyś wylądujesz za to w więzieniu ...

Wiesław:

Kolportujecie bibułę. Podziwiam Was. Ale czy to coś zmieni? Czy kogoś to obchodzi?

Utwór Jacka Kaczmarskiego „Oblawa”

Na ekranie: zdjęcia z rozpędzania demonstrantów, palowanie, armatki wodne, milicja, itp. Na scenie – uczniowie robią „stop-klatkę”.

Wojtek: *(włączając się do rozmowy: z przekonaniem i emocjonalnym zaangażowaniem)*

Zamiast „Dziennika” proponuję posłuchać Radia „Wolna Europa”, „Głosu Ameryki” albo BBC. I proszę się nie zrażać, że będą zagłuszać. Władza „walczy” z tym „nie patriotycznym” słuchaniem stacji nadających z „zepsutego” Zachodu.

Piotr:

To co robimy jest ważne. Mamy coś o co trudno na ulicy – zaufanie względem siebie. Jest między nami więź. Tworzy się środowisko osób myślących podobnie.

Wojtek:

Wtedy dopiero widać ilu nas jest, ilu nie pogodziło się z fikcją wolności i dobrobytu, którym, jak słyszeliście przed chwilą w „Dzienniku” karmi nas ludowa władza. Między sobą rozmawiamy na poważne tematy, dyskutujemy... to jest prawdziwa szkoła prawdziwej demokracji.

Wiesław:

Ale takiej póki co w naszym kraju nie mamy. Czy więc warto się narażać? Przed Tobą studia. Jak zamierasz je skończyć... jeśli Cię aresztują to ...? Nie dostaniesz się wówczas na żadną wyższą uczelnię.

Piotr:

Dlaczego ma mi ktoś zabraniać czytać książki, które uważam za wartościowe?. Dlaczego ma za mnie decydować?. Wkoło jest tyle fałszu. Zakazy i zakazy. Szukam prawdy. Poza tym, działając w opozycji, jesteśmy ludźmi naprawdę niezależnymi. Byle jaki urzędniczyna może nas zamknąć, wsadzić do więzienia, ale i tak zawsze będziemy czuć się WOLNYMI i tej wolności nikt nam nie odbierze”. (*po chwili*). Nie martwcie się...Przyjdą w końcu lepsze czasy. Ktoś się w końcu musi zbuntować...

Utwór Jacka Kaczmarskiego „Mury”

Na ekranie: zdjęcia z pielgrzymki papieskiej, strajk w Gdańsku, 21 postulatów, porozumienia sierpniowe. Podczas piosenki - zmiana dekoracji: zostają zdjęte okna, dostawiony stół i krzesła, wyniesiony telewizor i radio lampowe, zamiast tego przenośny magnetofon kasetowy, pudła, gazety, papiery.

Narrator1:

Jesienią 1978 r. arcybiskup Krakowa Karol Wojtyła, znany z nieustępliwości wobec komunistów, zostaje wybrany biskupem Rzymu. Nowy papież przyjmuje imię Jan Paweł II. W 1979 r. władze zezwoliły, aby papież przybył z pielgrzymką do ojczyzny. Pierwszy raz w dziejach PRL społeczeństwo poczuło własną siłę.

Narrator2:

Iskrą, która padła na społeczną beczkę prochu, stała się kolejna podwyżka cen na mięso i wędliny w stołówkach zakładów pracy. W VIII 1980 r. rozpoczęła strajk Stocznia Gdańska im. Lenina. Utworzony wówczas Międzyzakładowy Komitet Strajkowy skupiający 156 zakładów pracy Trójmiasta, przekazał wojewodzie gdańskiemu 21 postulatów. Do strajku

przystępowały kolejne zakłady: Wrocławia, Nowej Huty, Poznania, Warszawy i Legnicy. W tej sytuacji władze musiały zgodzić się na prawie wszystkie postulaty strajkujących. 31 VIII 1980 r. Lech Wałęsa i wicepremier Mieczysław Jagielski podpisali porozumienie w Gdańsku.

SCENA III

Podczas spotkania działaczy opozycji...

Na scenę wchodzi kolejni młodzi ludzie, siadają, rozmawiają. Ktoś wnosi kubki z herbatą. Wchodzi Wojtek.

Wojtek: *(włącza radio, aby zagłuszyć rozmowy)*

Słyszeliście. W końcu się doczekaliśmy. W Warszawie zarejestrowano „Solidarność”.

Basia: *(przeglądając gazety)*

Komuniści boją się utraty władzy. Nie brakuje też i takich, którzy patrzą realnie na to co się dzieje.

Krzysiek:

Dobrze wiedzą, że „Solidarność” to coś więcej niż zawodowy związek.

Wanda:

Masz rację. Tworzymy przecież wielki ruch społeczny i polityczny - największy w dziejach Polski. Myślę, że ludzi podobnie myślących jak my jest w Polsce co najmniej kilka milionów. Rośniemy w siłę – nie ma co...

Krzysiek:

I właśnie dlatego nie ufam tym obietnicom władzy. Nie wierzę, że zaakceptowali nową rzeczywistość.

Ola:

Nie bądź takim pesymistą. Czuję, że to dopiero początek. Mam wrażenie, że wydarzenia, w których uczestniczymy to załątek czegoś naprawdę wielkiego... Wspólne ludzkie działanie....Solidarność

Piotr:

Więc działajmy...

Utwór zespołu Maanam „Karuzela marzeń”

Aktorzy wyciągają z pudeł kartki, rozkładają gazety, sznurki

Piotr: *(wyjmuje spod stołu materiały poligraficzne).*

Macie farbę, papier... Wanda co z powielarką ? Mam tu nie lada gratkę. Jest do „zrobienia” książka Teresy Torańskiej „Oni”. Musimy wykonać przedruki. Potrzebny będzie samochód. Trzeba to przewieźć na Okęcie. Basiu znajdziesz ludzi do kolportażu.?

Basia:

Znajdzie się kilku studentów, którzy chętnie pomogą.

Wojtek:

Ale kto szybko przepisze tyle stron? I kto szybko zredaguje taki długi tekst ?

Wanda:

Kobiety!. Co by było gdyby nas nie było. Takimi sprawami zajmę się ja i moje koleżanki.

Kuba:

Ale jak już się „uporamy” z książką i rozwieziemy ją tam gdzie trzeba to dacie mi na spokojnie przeczytać?

Wojtek:

Jasne. Jak zwykle będziesz miał całe dwa dni. Wiesz ilu jest chętnych do czytania takich rarytasów...

Piotr:

Ale co z papierem ?

Wojtek:

Nie ma problemu. Nad poprzednią książką siedziała w naszym M4 cała moja rodzina. Wszyscy składali kartki, jak zawodowi intrologatorzy.

Staszek:

Problem to będzie z transportem na Okęcie. Jak załadujemy wszystko to samochód „SIĄDZIE” i byle kapuś od razu da cynk na milicję, że ta furgonetka przewozi coś nielegalnie.

Basia:

Nie martwcie się. Mam znajomego, który obiecał mi, że pożyczy nam ciężarowy służbowy samochód. To on w swoim zakładzie naostrzył już nam niejeden nóż potrzebny do gilotyny.

Kuba:

A co Ty Basiu drukowałaś materiały o Rewolucji Francuskiej ?

Basia:

Ciekawe jakbyś ciął papier bez ostrych noży

Wanda: *(rozkładając na stole filiżanki z herbatą)*

Pytałeś Piotrze o powielarkę. Ta jest szczególna. Chłopaki opowiedzcie mu tę historię.

Krzysiek, Kuba i Paweł odgrywają scenkę

Kuba: *(udaje przebranego celnika)*

Dobry wieczór obywatelu. Co pan tam wiezie w tym swoim „maluszk”?

Krzysiek *(jako ich kolega Staszek, który przemycił części do maszyny drukarskiej)*

Panowie to nic takiego. Moja gderliwa żonka suszyła mi głowę, że popsuję tak wspaniale piorącą pralkę...Co miałem robić. Pojechałem do Niemiec i kupiłem potrzebne części...

Andrzej i Wacek: *(dwaj kumple, jako celnicy, oglądając dokładnie części „pralki”)*

Jakiś bęben, śrubki, wał....życzę powodzenia podczas składania...Jak już złożycie to dajcie znać (poklepując się po ramieniu, śmieją się z Krzyśka)...

Andrzej:

Można jechać ...do żoneczki

Wacek: I praleczki (ha, ha)

Wanda: I w ten sposób części do szwedzkiej powielarki, jako części do pralki wjechały na teren Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i są w naszym posiadaniu. (ha, ha...)

Piotr: *(rozdaje sznurki i szary papier do pakowania „bibuły”)*

Nieźle. Chłopaki w drukarni się ucieszą. Pracując na takim sprzęcie uwiną się w jeden dzień, zamiast siedzieć po trzy dni w tygodniu i „męczyć się” na powielaczu białkowym.

Basia: (oglądając tuby z farbą)

I z farbami wykonanymi z mydła. Dzięki sprzętowi z Zachodu tekst będzie czytelny.

Kuba:

Ale skąd macie tę luksusową farbę?

Ola:

Przecież nie ze sklepu niepoprawny konspiratorze (ha, ha). Nie zapominaj, że Piotr ma kontakty w Szczecinie

Kuba:

No to spodziewałbym się raczej paprykarza a nie puszek z farbą.

Ola:

Cała sztuka polega na tym, aby w odpowiednim momencie „sięgnąć” po dary z Zachodu.

Kuba:

Rozumiem. Twój znajomi po prostu kradli z magazynów państwowych i przekazywali farbę do konspiracyjnych drukarni

Ola:

No nareszcie. Już myślałam, że się nie domyślisz.

Basia:

Samochód będzie, ale co z benzyną?

Wojtek: *(wyjmując z kieszeni kartki na paliwo)*

„Załatwić” benzynę można na wiele sposobów. Sfałszujemy kartki na paliwo... i kupimy tyle ile trzeba

Piotr:

To zbyt ryzykowne i czasochłonne. Kuba, z którego tak sobie żartujecie pomyślał już o paliwie.

Chyba będziesz miał ksywę BP (ha, ha). Opowiedz skąd mamy tyle benzyny.

Kuba: *(wyjmuje samochodziki-resoraki i demonstruje sposób na tankowanie)*

Nie ma się co śmiać. Nie zapominaj, że Tadka namierzył milicyjny patrol. Wpadł bo przyuważyli go, że jechał z tylko jednym włączonym światłem. Taka drobnostka i stało się. Do dziś siedzi przy Rakowieckiej. Wpisali mu pierwszy z brzegu powód: „za kradzież i działalność na szkodę socjalistycznego państwa” czy jakieś inne tego typu brednie. Podobno Tadek podjął nawet głodówkę.

Jeden z nich nuci fragment piosenki P. Gintrowskiego i J. Kaczmarskiego „Każdy Twój wyrok przyjmę twardy, przed Mocą Twoją się ukorzę, ale...”

Ola:

Dlaczego tak go potraktowali?

Piotr:

Olu, władza stawia takie zarzuty gdyż nie chce mieć więźniów politycznych. Oficjalnie nie ma problemów z opozycją, a do więzień wsadza się tylko przestępców. Oni działają, zgodnie z zasadą: „jak posiedzi to skruszeje”.(*po chwili*). Przykład Tadeusza potwierdza tylko słuszność naszego działania.

Wojtek: (*przeglądając emigracyjne wydawnictwa*)

Bez dostępu ludzi do kultury, literatury światowej, niezależnych pism komunizm nie upadnie.

Potrzebna jest wiedza i to wiedza o sobie samym. Dlatego to robimy.

Piotr:

Kuba, ale Tobie się udało.

Kuba:

Tak. Myśmy lali benzynę na stacji przy Emilii Plater. Wyglądało to w ten sposób, że stał sznur samochodów. Po zatankowaniu przejeżdżało się na koniec kolejki, ściągało paliwo do kanistrów i od nowa pchało się samochód – rzekomo – z pustym bakiem – ponownie do dystrybutora. Wielu tak robiło...

Wanda:

Ale gdzie to składowaliście? To przecież mogło wybuchnąć.

Kuba:

Na działce u Bogdana, tuż przy jego domu stało kilka starych syrenek, taki mały „szrociak”, więc najlepiej było wlewać paliwo do tych staroci... Żaden dzielnicowy nie wpadłby na to, że tam jest tyle benzyny. Na szczęście rozwoziliśmy „bibułę” tak często, że nadmiar paliwa szybko się wyczerpał i nie było wielkiego „BUM”.

Basia:

Na szczęście Ciebie nie namierzili.

Kuba:

Podstawa to zmylić władzę. Jechał za mną jakiś „podejrzany” samochód, czarnego koloru. Ale od czego mamy w Warszawie ronda.

Wanda:

Chyba nie rozumiem

Wojtek:

Mówiłaś o roli kobiet. Docen pomysłowość facetów. Łatwo się zorientować czy ktoś Cię śledzi: jazda w kółko na rondzie, nagłe zawracanie i oglądanie czy ktoś nie robi tego samego... Rozumiesz?

Piotr:

Pamiętajcie, że trzeba być ostrożnym i czujnym. Tu jest bezpiecznie, ale w innych domach mogą być podsłuchy, wtedy pozostaje rozmowa tylko i wyłącznie z budki telefonicznej i pisanie do siebie na kartkach. *(z uśmiechem na twarzy pisze szybko na kartce znany slogan: „ani Cypisek, ani Omo nie wypierze taj jak ZOMO” – pokazuje je kolegom, wszyscy się śmieją)*

Wojtek:

No dość gadania. Wszystko zapakowane. Sprawdźcie jeszcze raz: miesięcznik polityczny „Wyzwolenie”, wolne pismo „MOST”, wydawnictwo G.O. „Solidarni”, Komitet Oporu Społecznego „KOS” i Tygodnik „Mazowsze”. No to do roboty.

Wszyscy wychodzą...Podchodzą do publiczności i rozdają przygotowane materiały, wołając:

Konieczn*ie* przeczytajcie i podajcie dalej...

Jeśli ktoś potrafi (my tak zrobiliśmy) warto podczas tej akcji rozdawania ulotek zagrać na gitarach utwór P. Gintrowskiego i J. Kaczmarek*skiego*: „Każdy twój wyrok...”. Ewentualnie można ten lub inny (według uznania nauczyciela) odtworzyć z magnetofonu.

MATERIAŁY POMOCNICZE

MATERIAŁ NR 1 - PRZYGOTOWANA PRZEZ UCZNIÓW ULOTKA

(w zależności od możliwości można wykonać te ulotki ręcznie, na szarym papierze bądź po prostu rozdać każdemu uczestnikowi-widzowi ksero)

SOLIDARNOŚĆ ZNACZY WIĘŻ

Nielegalna działalność wydawnicza – metoda walki: bez użycia siły – rozpoczęła się w Polsce po 1976 r. W tzw. „drugim obiegu” wydawano zakazane przez cenzurę utwory polskich pisarzy i poetów oraz zakazane w PRL dzieła literatury światowej.

Opozycja wydawała około 150 książek tygodniowo. Wśród nich rekordzistą było pismo: „Z dnia na dzień”, ukazujące się we Wrocławiu, którego nakład w ciągu 9 lat to ponad 520 numerów.

Pod koniec lat 80. wszystkich tego typu wydawnictw w Polsce było ponad 40., wśród nich Niezależna Oficyna Wydawnicza, którą od 1977 r. kierował pan Mirosław Chojecki. Mnogość wydawnictw, częste zmienianie tytułów, nazw służyło jednemu – zmyleniu cenzury i Służby Bezpieczeństwa.

„Ścieżka, na którą chcieliśmy wejść i w końcu weszliśmy była i jest prawidłowa”

MATERIAŁ NR 2 - INSTRUKCJA DO PREZENTACJI MULTIMEDIALNEJ

Jesteście zespołem, którego zadaniem będzie przygotowanie oprawy naszego klasowego przedstawienia: „Z niewydrukowanych stron bibuły”.

Szukając zdjęć, slajdów lub filmów uwzględnijcie wydarzenia, o których opowiada narrator.

Pamiętajcie, że slajd powinien być jasnym, trafnym komentarzem do kolejnych scen przedstawienia.

Możecie wykorzystać fragmenty Kronik Filmowych PRL.

W swej pracy odnieście się do następujących zjawisk, sytuacji i zdarzeń:

- 🕒 okresu PRL
- 🕒 przewodnia rola partii
- 🕒 wydarzenia sierpniowe
- 🕒 strajki, zwłaszcza w Gdańsku w VIII 1980 r.
- 🕒 postaci: Lech Wałęsa, papież Jan Paweł II, gen. W. Jaruzelski
- 🕒 demonstracje, walki uliczne, oddziały MO

Źródła – przykładowe strony internetowe

1. pl.wikipedia.org/wiki/Stan_wojenny
2. www.tvn24.pl/raporty/stan-wojenny-30-rocznica,399
3. niezalezna.pl/tagi/stan-wojenny
4. pl.wikipedia.org/wiki/Stan_wojenny_w_Polsce_1981-1983
5. www.tygodniksolidarnosc.com/
6. www.wszechnica.solidarnosc.org.pl/
7. Obrazy dla Solidarność – grafiki

Utwory muzyczne (przykłady)

1. www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title...Piosenki...

Przegląd **Piosenki** Prawdziwej Zakazane **Piosenki**, I, odbył się 20-22 VIII 1981 w gdańskiej Hali Olivia w ramach obchodów rocznicy podpisania Porozumień ...

2. wielka-solidarnosc.pl/?p=469

Piosenki „Solidarności” – video.

3. romankowalczyk.salon24.pl/tag/93978,piosenki-solidarnosciowe. Tag: **piosenki solidarnościowe**.

Koncert Patriotyczny z okazji Święta Niepodległości.

4. www.tekstowo.pl

Jacek Kaczmarski i Przemysław Gintrowski- teksty piosenek, tłumaczenia piosenek i teledyski.